



Maj/ Czerwiec

W tym numerze:

PRZEDSZKOLNE CO NIE CO

E-MAIL ps3@poczta.onet.pl

STRONA INTERNETOWA



*Jedziemy na
wakacje
do lasu, nad wodę.
Prosimy ciebie,
słonko
o piękną pogodę.*

Już

niebawem rozpocznie się letni wypoczynek naszych pociech, na który naprawdę zasłużyły. Z tej okazji życzymy zarówno dzieciom jak i rodzicom słonecznych, spokojnych i bezpiecznych wakacji, miłego wypoczynku i uśmiechu na co dzień oraz szczęśliwego powrotu dzieci do przedszkola, a niektórym już do szkoły.

***Dyrektor przedszkola i
grono pedagogiczne***

CIĄGŁE CHWALIMY DZIECI...

... Tymczasem niechwalenie jest takie straszne. To po prostu rezygnacja ze słów „brawo”, „super”, „wspaniale”, które nie dają dziecku absolutnie żadnej wiedzy, a do tego sprawiają, przez swoją nieokreśloność, że dziecko swoje działania podejmuje po to, żeby kolejny raz usłyszeć takie ogólne ocenia jego umiejętności, czemu mówi o tym, co dziecko naprawdę umie.

... "Pochwała nie buduje u dziecka poczucia własnej wartości. Jeśli rodzice



rozczarowany i zły. Przykład? Dziecko namaluje obrazek. Mówisz „ślicznie!“. Dziecko odchodzi, maluje kolejny. Mówisz „ślicznie!“! Dziecko odchodzi, maluje kolejny. I znów, i znów, i znów. Ry-sunków robi się 20, ty już jesteś zniecier-pliwiona, dziecko zmęczone, ale lubi ci sprawiać przyjemność, więc maluje dalej. Robi to dla ciebie? Tak. Czy tobie to się podoba? Nie wymagamy czegoś lepszego, nowszego, innego. Jaki sygnał daje-my dziecku? Czy na pewno pomagamy mu się rozwijać? Czy nie stawianie kolej-nych, wyższych poprzeczek jest dobre?..

BEATA ZACHARIASZ

Inne w domu, inne w przedszkolu...

Bywa, że w czasie rozmów indywidualnych nauczycielki z rodzicami wychodzi na jaw, że dziecko zupełnie inaczej zachowuje się w domu a inaczej w grupie przedszkolnej.



Rodzice i nauczycielka mogą odnieść wtedy wrażenie, że rozmawiają o dwóch zupełnie innych osobach; okazuje się bowiem, że dziecko ciche i spokojne w domu – w przedszkolu za żadne skarby nie chce podporządkować się grupowym zasadom. Bez przerwy protestuje albo zaczepia inne dzieci. Można sobie wyobrazić zdziwienie mamy, gdy słyszy od nauczycielki, że to właśnie jej grzeczne w domu dziecko – „rozkłada pracę w grupie”. Bywa też odwrotnie; mama nie może się nadziwić, że jej dziecko słucha pani, grzecznie się bawi, chętnie pomaga pani i innym dzieciom, sprząta po sobie zabawki! W domu natomiast „nie ma na niego sposobu”, zazwyczaj ma odmienne zdanie niż rodzice, rzadko ma ochotę na wykonywanie prac porządkowych ze swoimi zabawkami. Niektóre z hałaśliwych, przekornych przedszkolaków to dzieci, które walcą w ten sposób o swoją indywidualność. Pragną one za wszelką cenę, nawet cenę kary, odróżnić

się od pozostałych dzieci. Czują się zaniepokojone tym, że wszystkie zabawki w sali są wspólne. Jest to dla nich ogromny chaos, jeśli świat

ta nie da się upo-

ządkować na rzeczy „moje” i „nie moje”. Takiemu dziecku można pomóc, pozwalając możliwie najczęściej decydować po swoim. Na przykład pozwólmy mu samodzielnie wybrać ubranko do przedszkola, sok na półce w sklepie, książkę, której chciałoby posłuchać na dobranoc. Jest to okazja, aby dziecko wykazało swój temperament, pomysłowość.

Nabiera też pewności, że nie wszystko zależy od dorosłych. Po jakimś czasie dziecko poczuje się pewniej i zacznie szukać naturalnej przynależności w przynależeniu do grupy innych dzieci. Chłopiec będzie chciał z innymi kolegami budować z klocków, a dziewczynka wspólnie z innymi będzie bawiła się w dom. Bywa też odwrotnie, że dziecko w domu wobec rodzeństwa agresywnie walczy o swoją indywi-

dualność, natomiast w przedszkolu jest spokojne, wyciszone, opanowane – wręcz grzeczne. Część dzieci, zupełnie jak dorośli w pracy, znajduje w przedszkolu jakąś odskocznię od domowych napięć. Dziecko przecież przeżywa dużo bardziej, np. napięcie między rodzicami lub chorobę kogoś najbliższego. To tylko nam dorosłym wydaje się, że dziecko jest małe i „ono tego nie rozumie”, tymczasem dziecko jest doskonałym obserwatorem i rozumie więcej niż myślimy. A że czasem dziecko nie umie wytłumaczyć co dookoła jest „nie tak”, jego lęk wzrasta, odczuwa ono jakieś zagrożenie. Jeżeli różnica w zachowaniu jest rażąca może być to sygnał czegoś niepokojącego. Dziecko wysyła nam informację, że w którymś z tych miejsc jest mu

zbyt trudno. Takim trudnym



miejszem może też być dom. Pamiętajmy jednak o tym, aby dać dziecku możliwość odreagowania, odpoczynku. W domu niech odpocznie od przedszkola i odwrotnie.

Anna Adzinkiewicz

JAK EMOCJONALNIE PRZYGOTOWAĆ DZIECKO DO SZKOŁY??

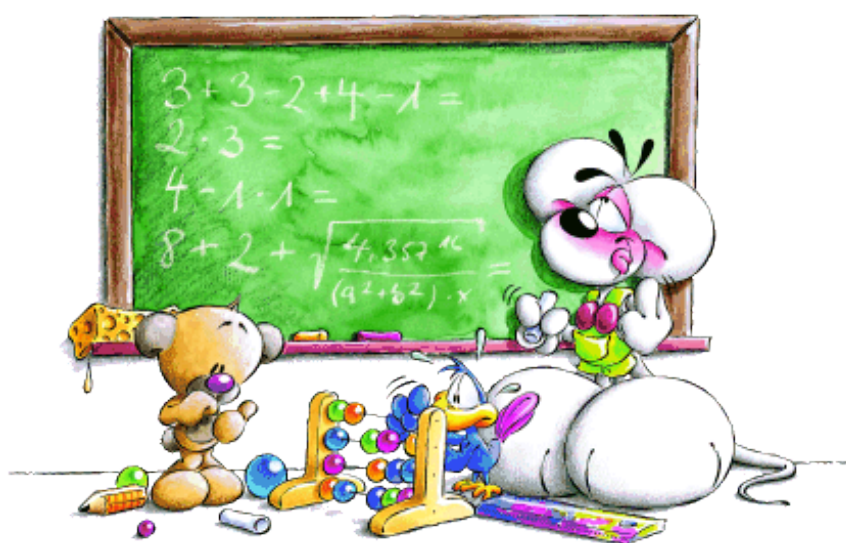
Rodzice odgrywają bardzo istotną rolę w przygotowaniu dziecka pod względem emocjonalnym do podjęcia

nauki szkolnej. Pedagodzy i psycholodzy formułują szereg za-

leceń i rad, które rodzice powinni wziąć pod uwagę, przygotowując dziecko do przejścia ze środowiska przedszkolnego do nowego dla dziecka środowiska szkolnego.

gród, nie

krytykujcie, pomagajcie w znajdowaniu sposobów rozwiązywania problemów, poprawiania Błędów.



OTO NIEKTÓRE Z TYCH RAD

1. Koniecznie zapewnijcie dziecku poczucie bezpieczeństwa psychicznego i emocjonalnego. Zapewnijcie, że je kochacie, doceniacie, akceptujecie.
2. Łagodźcie lęk przed szkołą, wypełniając dziecku czas atrakcyjnymi zabawami, spacerami i rozmowami.
3. Wzmacniajcie dziecko, podnosząc jego wartości. Stosujcie wiele pochwał słownych, na-

4. Nie stawiajcie dziecku zbyt wygórowanych wymagań. Liczcie się z jego indywidualnymi możliwościami.

5. Wzmacniajcie relacje z dzieckiem. Poświęcajcie mu dużo uwagi, czasu, pytajcie o jego potrzeby, w miarę możliwości spełniajcie jego pragnienia.

6. Chroncie dziecko przed budowaniem negatywnego obrazu szkoły. Nie straszcie szkołą, nauczycielem, nauką, własnymi

przykrymi doświadczeniami. 7. Budujcie wraz z dzieckiem pozytywny obraz szkoły. Zwiedzajcie z dzieckiem szkołę przed rozpoczęciem w niej nauki, cieszcie się razem z nim z nowego tornistra, podręczników.

Wspominajcie swoje pozytywne doświadczenia związane ze szkołą.

8. Wsłuchujcie się w emocje dziecka. Obserwujcie je, pytajcie, co czuje i dlaczego, analizujcie jego

zachowanie, zastanawiajcie się nad przyczynami smutku lub niepokoju.

9. Pozwalajcie dziecku na wyrażanie emocji. Nie gniewajcie się, gdy dziecko np.: płacze, waszym zdaniem bez powodu.

10. Zapewnijcie dziecku że wszystko będzie dobrze. Przedstawcie pozytywne aspekty chodzenia do

szkoły, z optymizmem patrzcie w przyszłość, nie przenoście swojego lęku na dziecko.

Krystyna Ręługa

MUZYKA POWAŻNA W PRZEDSZKOLU

Dźwięki docierające ze środowiska do człowieka w każdym wieku mają wpływ na jego psychikę i powodują powstawanie stanów emocjonalno – poznawczych. Docierają także do układu nerwowego, wegetatywnego i mięśni szkieletowych. W sferze życia człowieka muzyka pełni funkcję *komunikacyjną*, w której dźwięk organizowany jest pod względem wysokości, długości, barwy oraz natężenia.

Pierwsze wzmianki dotyczące pozytywnego wpływu muzyki na rozwój oraz zdrowie człowieka znajdują się już w *Państwie Platona* (wg Platona rytm i harmonia najmocniej się czepia duszy przynosząc piękny wygląd) i *Poetyce* Arystotelesa (który pisze o jej oczyszczającej mocy). Badania dowodzą, że już od szóstego miesiąca życia płód ludzki jest zdolny do przetwarzania dźwięku, który stymuluje również błędnik odpowiedzialny za właściwe napięcie mięśniowe, tak ważne dla prawidłowego rozwoju ruchowego dziecka. Podstawowym dźwiękiem, który dociera do płodu jest rytm bicia serca i pulsujący rytmicznie przepływ krwi w układzie krwionośnym matki. Rytm ten na zawsze pozostaje podstawą naszej potrzeby rytmu w muzyce i rozwoju języka.

Muzyka kształtuje pamięć aktywną, podzielność uwagi, tworzą wyobraźnię oraz kompetencje poznawcze

Muzyka kształtuje pamięć aktywną, podzielność uwagi, tworzą wyobraźnię oraz kompetencje poznawcze: od spostrzegania, poprzez klasyfikowanie do ocen estetycznych. Inne funkcje muzyki związane są z rozwojem samodzielności myślenia, zaspokajaniem potrzeby ekspresji, jak również wpływają na zdolności komunikacyjne. Muzyka tworzy świat przeżyć, kształtuje emocjonalność i wrażliwość, wpływa w szczególny sposób na rozwój dzieci, które od urodzenia do 5 – 6 roku życia rozwijają się wyjątkowo dynamicznie. Kontakt z muzyką ma korzystny i długotrwały wpływ na rozwój dziecka. Badania opisane w publikacji Ewy Czerniawskiej *Pamięć – zjawiska zwykłe i niezwykłe* (Warszawa, 2005) wykazały, że dzieci w wieku 4-6 lat, które przez 30 tygodni uczestniczyły w zajęciach muzycznych i miały styczność z muzyką i instrumentami, osiągnęły lepsze wyniki w nauce oraz testach pamięci. Co więcej doświadczenia pokazały, iż poprawa umiejętności i zdolności została zachowana po zakoń-

czeniu treningów muzycznych. Inne badania, prowadzone w grupie dzieci przedszkolnych, przez 8 miesięcy uczących się gry na keyboardzie, w porównaniu z dziećmi z grupy kontrolnej, miały wyższe wyniki w testach pamięciowych i poznawczych

Na jednym z serwisów dla rodziców dziecioludki.pl możemy przeczytać o doświadczeniach rodzica dotyczących wpływu muzyki: *Pracując z dziećmi od wielu lat jak i wychowując własne dzieci, sama zauważyłam, że słuchanie muzyki ma na dzieci bardzo duży wpływ (...) puszczałam dzieciom muzykę z serii „Filharmoniczne hity”, a w późniejszym czasie piosenki z serii „Miś i Margolcia” i*

inne mi dostępne przeznaczone dla dzieci lub z serii muzyki relaksacyjnej. Dzieci słuchały muzyki bawiąc się, a automatycznie ich zabawa była cichsza i spokoj-

niejsza, lub odpoczywając – szybciej zasypiały, a wstając były radosne i chętne do wszelkich działań. Z czasem przychodząc rano do przedszkola prosiły o włączanie im „mojej” muzyki, lub przynosiły z domu swoje ulubione piosenki czy nagrania. Dzieci słuchające codziennie chociaż przez jakiś czas muzyki, bardzo szybko uczyły się piosenek, tańców, a także nie miały problemów z odtwarzaniem różnych rytmów. Grupy dzieci były bardziej ze sobą zżyte, przejawiały różne inicjatywy do działania i osiągały sukcesy w konkursach muzycznych organizowanych dla przedszkolaków. Cieszyło mnie to bardzo, choć jeszcze wtedy nie wiedziałam, że prowadzę swojego rodzaju muzykoterapię. Teraz już świadomie wykorzystuję w swojej codziennej pracy muzykę. Ucho a rozwój dziecka czyli znaczenie efektu Mozarta

Działanie muzyki na małe dzieci

W zależności od tempa, głośności oraz linii melodycznej, wyszczególnić można dwa rodzaje muzyki: uspokajająco-relaksacyjną oraz aktywizującą. Każdy z tych rodzajów ma określony wpływ na organizm:

Muzyka uspokajająco-relaksacyjna (może być łączona z dźwiękami natury)

- ma korzystny wpływ na układ oddechowy (powoduje zwolnienie i pogłębienie odde-

chu)

- zwalnia akcję serca
- obniża ciśnienie tętnicze
- zmniejsza napięcie mięśniowe
- zwalnia przemianę materii
- zwiększa wydalanie soku żołądkowego i poprawia perystaltykę jelit
- wywołuje spokój ducha
- redukuje poziom lęku
- poprawia komunikację międzyludzką
- muzyka do ćwiczeń oddechowych zmniejsza opory w drogach oddechowych, jednocześnie dotleniając mózg

- sprzyja wykonywaniu ćwiczeń rozciągających mięśnie

- ułatwia wykonywanie spokojnego ruchu tworzy atmosferę dobrą do odpoczynku, relaksu i snu

Muzyka aktywizująca (opiera się na biologicznym rytmie pracy serca 120/140 uderzeń na minutę)

- wywołuje radość
- pobudza do działania
- wzmacnia poczucie siły
- podwyższa samoocenę
- z czasem powoduje, że oddech staje się miarowy i rytmiczny,
- normalizuje lub podnosi napięcie mięśniowe
- przyspiesza bicie serca
- podnosi ciśnienie tętnicze
- przyspiesza przemianę materii
- pobudza do aktywności fizycznej
- poprawia rytmizację

- wzmacnia koordynację

uruchamia tanecznie i integruje ruchowo
Podsumowując – muzyka żywa pobudza do działania i zmniejsza poczucie zmęczenia, a łagodna i radosna poprawia nastrój. Dzieje się tak, ponieważ każde słyszalne przez ludzkie ucho dźwięk zderzając się z wypustkami włoskowymi komórek słuchowych narządu Cortiego zlokalizowanego w ślimaku, przemienia się w impuls elektryczny. Zdecydowana większość, bo ponad 24 tysiące z komórek zmysłowych, reaguje na wysoką częstotliwość, a więc na wysokie dźwięki, które w stopniu większym, niż dźwięki niskie, pobudzają organizm za pomocą impulsów nerwowych. Schemat ten w sposób uproszczony wyjaśnia, dlaczego dźwięki wysokie określane są jako dynamizujące, a niskie jako uspokajające.

BEATA KLIMIUK

RÓŻNICE



Małgosia i Pawełek spędzają wakacje nad morzem. Dla ciebie przygotowali zadanie specjalne. Wskaż na obrazkach pięć różniących je szczegółów.



**Przedszkole
Samorządowe Nr 3**

Biuletyn Przedszkolne co nie
co jest dwumiesięcznikiem
przeznaczonym dla rodziców

Redaktor:

Agata Żuk

*Na starsze dzieci i ich
nastawienie do bliźniego
wpływa w szczególny spo-
sób miłość rodzeństwa i
domowa atmosfera.

~ Theodor Bovet

*Bawiąc się, dziecko uczy
się poruszać w świecie
właśnie dlatego, że robi
na niby to, co później bę-
dzie musiało robić na-
prawdę.

~ Anonim

Sentencje, aforyzmy, cytaty o dzieciach

*Dzieci najuważniej słuchają,
kiedy mówi się nie do nich.

— Eleonora Roosevelt

*Dziecko patrzy na dorosłych w
górze, wskutek czego ich obraz
jest wyolbrzymiony.

— Antoni Kępiński

*Życie rodziców jest księgą,
którą czytują dzieci.

— św. Augustyn (Aureliusz Au-

gustyn z Hippony)

* Jeśli w polityce nie wiadomo,
o co chodzi, to chodzi o pienią-
dze.

Jeżeli dziecku nie wiadomo,
o co chodzi, to chodzi o miłość.
Jeśli kobiecie nie wiadomo,
o co chodzi,
to nie wiadomo o co chodzi.

*Dzieciństwo jest dobre dlate-
go, że każdy dzień zaczyna ży-

cie na nowo, bez ciężaru dnia
wczorajszego.

-Anna Kamińska

*Dzieci i zegarki nie można sta-
le nakręcać, trzeba im dać też
czas do chodzenia.

-Jean Paul Sante

*Kto nigdy nie był dzieckiem,
nie może stać się dorosłym.

— Charles Chaplin